Nr 241. **Kraków, Niedziela 28 Maja 1911.** **Rok XXX.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) wyrazem się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 867.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 18. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Skrzewskiego ulica Kilińskiego 3 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kurlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rosknab. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Montmartre 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany — pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Z Rady narodowej.

(Telefonem.)

Lwów, 28 maja.

Rada narodowa zatwierdziła wczoraj następujące kandydatury na okręgi miejskie: na Stanisławów — Edmunda Raucha, na Drohobycz — dotychczasowego posła dra Loewensteina, na Stryj-Kałusz — dra Artura Goldhammera, na Bóbrkę-Rozdół-Żydaczów dra Alfreda Halbana, na Wieliczkę-Bochnię-Podgórze — b. ministra dra Witołda Korytowskiego.

Dalej zatwierdziła na okręgi wiejskie kandydatury: na Sokal-Brody Maryana Kraussa, na Skałat-Husiatyn hr. Adama Gołuchowskiego, na Tarnopol-Zbaraż dotychczasowego posła Jana Zamorskiego, na Lwów-Gródek Dawida Abrahamowicza, na Jaworów-Rawa ruska-Żółkiew Kazimierza Wysockiego. Na Borszczów-Zaleszczyki z powodu rezygnacyi zatwierdzonego kandydata hr. Michała Baworowskiego zatwierdzono Marcina Kaliszczaka, radcę sądowego w Horodence.

Nadto uchwaliła Rada uznać za zagrożony okręg 3 miasta Lwowa, zaś upoważnić komisyę wykonawczą do zatwierdzenia kandydatur w okręgach wiejskich nr. 54 i 57.

Uchwałę co do okręgów miejskich: Tarnopol, Kołomyja i Złoczów odroczono do następnego posiedzenia pełnej Rady, które się odbędzie w piątek 2 czerwca.

Zdrowie cesarza.

(Telegr. „N. Reformy".)

Budapeszt. Półurzędowo zaprzeczają wszędzie alarmującym pogłoskom o zdrowiu cesarza i stwierdzają, że cesarz ma się zupełnie dobrze i że 1 czerwca wróci do Wiednia. Wczoraj wyraził się cesarz, że o ile nic nie stanie mu na przeszkodzie, to w jesieni powróci do Gödöllö.

Wiedeń. „Korresp. Wilhelm" donosi: Z Budapesztu otrzymujemy telefoniczną wiadomość, że stan zdrowia cesarza jest teraz wyborny. Monarcha uczuł się wczoraj już wczesnym rankiem przy wstawaniu bardzo pokrzepionym. Wobec pięknej pogody i ciepła, jakie panowały onegdaj i wczoraj, przedsięwziął cesarz dłuższe spacery. Wczoraj opuścił zamek pieszo o godz. 12 w południe i wrócił o godz. 1. Trzymał się prosto i elastycznie i wcale nie wydawał się zmęczonym. Nadto onegdaj i wczoraj odbył wycieczki powozem.

Wczorajsza przejażdżka po okolicy skończyła się dopiero nad wieczorem. Powietrze było łagodne i czyste. Cesarz uczuł się bardzo świeżym. Pobyt w Gödöllö nie potrwa już długo. Z miarodajnej strony dowiadujemy się, że we czwartek 1 czerwca o godz. 1 w południe wyjedzie cesarz z powrotem do Wiednia. Przyjazd na dworzec państwowy w Wiedniu nastąpi tegoż samego dnia o godz. 6 wieczorem, poczem z dworca uda się cesarz do zamku w Schönbrunnie na kilkodniowy pobyt. Następnie wyjedzie cesarz do willi „Hermes" w Lainz, gdzie zapewne odda się tylko odpoczynkowi, poczem uda się do Ischl.

Minister Głąbiński po chorobie.

(Telefonem.)

Wiedeń. Minister Głąbiński już wyzdrowiał; wczoraj przed południem opuścił sanatoryum. W południe zjawił się w ministerstwie, gdzie go w serdecznych słowach powitał minister Zaleski, który go zastępował, wyrażając radość z powodu jego wyzdrowienia. Min. Głąbiński odpowiedział krótko, poczem szef sekcyi Rell wręczył mu olbrzymi kosz z kwiatami. Całe biuro ministra było również udekorowane kwiatami. Minister Głąbiński podziękował wzruszony urzędnikom za przyjęcie. Po południu był u bar. Bienertha.

Oficyalnie obejmie Głąbiński urzędowanie dopiero we wtorek. Wczoraj wieczorem odjechał do Purkersdorf pod Wiedniem, gdzie zabawi jakiś czas aż do zupełnego wyzdrowienia.

Testament Banffy'ego.

(Tel. „Nowej Reformy".)

Budapeszt, 28 maja.

Wielkie wrażenie wywołały tu rewelacye o politycznym testamencie zmarłego przed kilku dniami polityka węgierskiego Dezyderego Banffy'ego. Banffy oświadczył w tym testamencie między innemi, że od lat 40 wre na Węgrzech walka wywołana przez węgierskich magnatów z dynastyą. Dynastya jednak zwyciężyła i ma naród za sobą. Powinna też z tego skorzystać i silniej jeszcze zacieśnić te serdeczne węzły, łączące ją z narodem przez nadanie Węgrom powszechnego prawa głosowania.

Żydzi amerykańscy w Rosyi.

(Tel. „N. Reformy".)

Berlin, 28 maja.

Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że rządowi amerykańskiemu udało się po długich staraniach uzyskać u rządu rosyjskiego równouprawnienie dla żydów amerykańskich w Rosyi. Żydzi amerykańscy będą otrzymywali od władz rosyjskich paszporty takie same, jak wszyscy inni obywatele amerykańscy, będą też mieli prawo przebywania wszędzie, gdzie im się podoba i uprawiania handlu w całej Rosyi.

O przyłączenie Bośni do Węgier.

(Telegr. „N. Reformy".)

Budapeszt, 28 maja.

W Sejmie węgierskim zgłosił wczoraj pos. Bartha wniosek, wzywający rząd, aby w jak najkrótszym czasie przedłożył ustawę o przyłączeniu Bośni i Hercegowiny do Węgier.

Nowa ofiara lotnictwa.

(Telegr. „N. Reformy".)

Petersburg. (Pet. ag.) Wczoraj rozpoczął się tu tydzień awiatyczny. Awiator Smith spadł wraz z aparatem z wysokości 40 m. i pokaleczył się śmiertelnie. Podczas transportu do szpitala zmarł.

Aresztowania anarchistów.

(Telegr. „N. Reformy".)

Moskwa, 28 maja.

W ostatnich dniach dokonała tu policya masowych aresztowań anarchistów, którzy przemycali w ogromnych ilościach broń i amunicyę na Kaukaz.

Zdrowie papieża.

(Telegr. „N. Reformy".)

Rzym. „Agenzia italiana" donosi, że papież wczoraj nagle zemdlał, co wywołało w Watykanie ogromne zaniepokojenie. Do Watykanu powołano natychmiast siostry papieża.

Dzienniki jednakże wiadomości tej zaprzeczają i donoszą zgodnie, że papież jest zdrów.

Ruch monarchiczny w Portugalii.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Londyn, 28 maja.

„Daily News" donosi z Lizbony, że wiadomości, iż sekretarz byłego króla Manuela markiz Diveradio przebywa na granicy hiszpańskiej, gdzie ma schadzki z przygotowującymi spisek antirepublikański zwolennikami króla Manuela, wywołały w całem mieście ogromne wzburzenie. Rząd portugalski zwrócił się do rządu hiszpańskiego z prośbą o wydalenie Diveradia z granic Hiszpanii.

Ruch monarchiczny w Portugalii przybiera jednak mimo represyi ze strony rządu coraz większe rozmiary. Powtarzają się niemal codzień dezercye żołnierzy z pułków i przyłączanie się ich do monarchistów.

Na dzisiaj, z okazyi wyborów, skonsygnowano we wszystkich ważniejszych miejscowościach bardzo liczne wojska.

Podróżni, wyjeżdżający z Portugalii, stoją pod silną kontrolą, rząd bowiem we wszystkich obcych widzi tajnych agitatorów monarchicznych.

Walki w Maroku.

(Telegr. „N. Reformy".)

Paryż. Ag. Havasa donosi z Algieru z dnia 23 b. m., że wojsko francuskie zostało koło Aluana napadnięte. Jeden major śmiertelnie raniony, wkrótce umarł. Liczba zabitych po stronie francuskiej ma wynosić 10.

Paryż. Generał Lere donosi, że w starciu w okolicy Aluana nieprzyjaciel miał 50 zabitych. Po stronie francuskiej zginął 1 podoficer i 8 strzelców, a 2 oficerów i 18 żołnierzy odniosło rany.

Koniec karyery Diaza.

(Tel. „N. Reformy".)

Nowy Jork. Telegram z Juarez donosi, że Madero wzywa Meksykańczyków, aby poparli obecnego prezydenta prowizorycznego Barrę, któremu Madero sam oddał wojska powstańcze do dyspozycyi.

Meksyk. Podróż Diaza do Vera Cruz nastąpiła przy przestrzeganiu wszelkich środków ostrożności. Użyto 3 pociągów. Diaz jechał w towarzystwie żony i syna w drugim pociągu. W trzecim znajdował się oddział żołnierzy. Czas wyjazdu trzymano w tajemnicy z obawy przed demonstracyami powstańców. Diaz udał się na pokład okrętu „Ipiranga", który we czwartek wyjeżdża do Europy.

Nowy Jork, 28 maja.

Dzienniki donoszą, że były prezydent Diaz opuścił stolicę Meksyku potajemnie, otoczony jedynie gronem osobistych przyjaciół. Pomimo utrzymania wyjazdu w tajemnicy, wieść o opuszczeniu Meksyku przez Diaza rozeszła się szybko po mieście; między zwolennikami Diaza a powstańcami przyszło wskutek tego do krwawych bójek, w czasie których **7 osób zostało zabitych**, a sam Diaz omal nie został zraniony.

Przed wyjazdem wysłał Diaz do parlamentu obszerne pismo, zawiadamiające o abdykacyi. W piśmie tym oświadczył między innemi:

„Twierdzą, że zatrzymanie władzy przezemnie było powodem wybuchu rewolucyi. Nie wiem w czem, ale może kiedy nieświadomie zbłądziłem. Poddaję się woli narodu i dla odwrócenia od kraju wojny domowej składam prezydenturę bez żadnych zastrzeżeń".

Pismo to wywołało w parlamencie żywą sympatyę dla Diaza. Podniosły się okrzyki: Niech żyje obywatel Diaz!

Następnie urządzono wielką owacyę Maderze, który oświadczył, że gdyby onegdaj Diaz był nie abdykował, 5000 powstańców byłoby siłą wkroczyło do Meksyku.

Wczoraj wieczorem urządzono też manifestacyę przed budynkiem poselstwa amerykańskiego.

Diaz wyjeżdża do Europy.

Z kroniki katastrof.

(Tel. „N. Reformy".)

Insbruk. Wczoraj po południu wybuchł pożar w tutejszym szpitalu w pawilonie dla chorób nerkowych i skórnych. Chorych przeniesiono do innego pawilonu. Część dachu się spaliła. Chorzy wyszli bez szwanku.

Kijów. Z powodu orkanu, kilka parowców na Dnieprze doznało uszkodzeń; — kilka osób zginęło.

Nowy Jork. Wczoraj rano wybuchł pożar na Coney-Island, który zniszczył wielki park, zwany „ustroniem marzeń". — Szkodę obliczają **na 2 miliony dolarów.** W szpitalu dziecięcym znajdującym się w tym parku, **6 dzieci zginęło;** kilka osób śmiertelnie rannych.

Podczas pożaru wyrwał się lew z klatki i zwiększył jeszcze panikę. — Policyanci go zastrzelili.

Nowy Jork. Wiadomość, że podczas pożaru Coneyi Island zginęło także 6 dzieci z „wylęgarni dzieci", nie potwierdza się.

Ze Lwowa.

(Telefonem.)

Lwów, 28 maja.

Pobicie byłego posła na ulicy. Wczoraj o godz. 7 wieczorem napadł akademik z partyi Dudykiewicza nazwiskiem Kens na placu Maryackim na byłego posła Hlibowickiego i uderzył go kilka razy laską w głowę, tak, że Hlibowicki padł nieprzytomny na bruk. Przechodnie podnieśli go i ocucili, poczem go przewieziono do hotelu Francuskiego, gdzie mieszka. — Hlibowicki zawiadomił o zajściu policyę. Kens uciekł.

Rozprawa przeciw Lewickiemu, mordercy ś. p. Ogińskiej, trwała wczoraj do wieczora. Dzisiaj, mimo święta, będzie się odbywać do południa. Jest jeszcze do przesłuchania kilku świadków. Wyrok zapadnie we wtorek. Wskutek przeciągnięcia się tej rozprawy rozprawa przeciw akademikom ruskim rozpocznie się dopiero we środę.

Morderstwo przy ul. Głębokiej. Wczoraj po południu odbył się pogrzeb ś. p. Wiesiołowskiego, zamordowanego we środę przez Maryę Kozłowską. Zwłoki odstawiono na dworzec, skąd będą przywiezione do Krakowa, gdzie się w niedzielę odbędzie pogrzeb.

Przedwyborcze „tryumfy" p. Breitera. Wczoraj odbyło się przy ul. Kaźmierzowskiej zgromadzenie wyborcze p. Breitera. Po zgromadzeniu ruszyli zwolennicy Breitera pochodem przez ul. Kaźmierzowską, niosąc Breitera na rękach. Policya zamknęła ulicę, przyczem przyszło do awantur. Dziewczęta, w spiętych sukniach, uciekając, przewracały się, co wywołało ogromny wrzask. Policya aresztowała kilku ekscedentów. Koło teatru tłum chciał odbić aresztowanych, wskutek czego policya musiała dobyć szabel i płazowała. Nikt nie został raniony. Breitera zaniósł tłum na ramionach aż na wały Hetmańskie, gdzie Breiter wypowiedział mowę, zaczynając ją od słów: Wracają czasy badeniowskie — policya hula! Następnie ekscedenci rozeszli się spokojnie.

Telegramy

z dnia 28 maja.

Wiedeń. Przybył tu incognito król bułgarski Ferdynand i ma zabawić przez cały tydzień.

Rjeka. Strajk personalu towarzystwa okrętowego węg.-chorwackiego trwa dalej. Ruch między Abacyą i Rjeką jest utrzymywany przy pomocy kilku kapitanów i personalu urzędu pocztowego. Dla utrzymania służby pocztowej przybyło 5 torpedowców z odpowiednią załogą.

Konstantynopol. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych wielki wezyr odczytał dekret, przedłużający sesyę do 3 czerwca. Równocześnie zawiadomił, że podróż sułtana do Macedonii odroczoną została do 5 czerwca.

Aeroplany w armii austryackiej.

Wiedeń. Zarząd wojskowy postanowił nabyć jeszcze pięć monoplanów Etricha dla armii austryackiej.

O uniwersytet włoski.

Wiedeń. Aresztowani wczoraj z powodu demonstracyi przed ministerstwem oświaty akademicy włoscy w liczbie 16 zostali przez policyę skazani na 3 dni aresztu bez zamiany na grzywnę. Skazani wnieśli rekurs do namiestnictwa.

Wczoraj udała się deputacya włoskich studentów do rektora uniwersytetu wiedeńskiego z prośbą, aby użył całego swojego wpływu w sprawie utworzenia uniwersytetu włoskiego w Tryeście. Rektor przyrzekł deputacyi moralne poparcie tej sprawy ze swej strony, prosił jednak, by studenci na terenie uniwersyteckim zachowali spokój.

Obrażeni Czesi.

Praga. Wydział miejski uchwalił zaprotestować energicznie przeciw temu, że do komisyi dla reformy administracyi nie powołano żadnego członka zarządu m. Pragi.

Nowy marszałek Bukowiny.

Wiedeń. Poseł sejmowy bar. Aleks. Hormuzaki został zamianowany marszałkiem krajowym Bukowiny, a prof. dr Stefan Smal-Stocki zastępcą marszałka.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. (B. Wolffa). W parlamencie toczyła się dalsza dyskusya nad ustawą o ubezpieczeniu. Pos. Korfanty w dyskusyi oświadczył, że jego stronnictwo wstrzymało się od głosowania. Ustawa ta jest w wielu punktach niekorzystną, a szczególnie zawiera szkodliwe postanowienia dla Polaków.

III. konferencya pokojowa.

Kolonia. „Koelnische Zeitung" donosi, że między mocarstwami toczą się obecnie rokowania o zwołanie III konferencyi pokojowej do Hagi z okazyi wybudowania tam nowego pałacu pokoju z funduszów Carnegie'a.

Przeciw klasztorom.

Bruksela. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych przyszło znowu do burzliwych scen z powodu opozycyi liberałów i socyalistów przeciw ustawie szkolnej. Minister oświaty nie mógł mówić z powodu ciągłych krzyków: „Precz z klasztorami!"

Krakowskie Tow. Wzajemnych ubezpieczeń.

Kraków, 28 maja.

Drugim dyrektorem Tow. Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w miejsce p. Ignacego Głażewskiego wybrany został p. Stanisław Dydyński, długoletni członek Rady nadzorczej tego Tow.

Fundacya jubileuszowa.

Dla uczczenia swego 50-letniego jubileuszu uchwaliła Rada nadzorcza krakowskiego Tow. Wzaj. ubezpieczeń w myśl referatu p. Tadeusza Cieńskiego przeznaczyć **420.000 koron** na cele użyteczności publicznej, a mianowicie:

300.000 K jako fundusz wieczysty, od którego procenta przeznaczone będą na cele oświatowo-rolnicze;

50.000 K dla Tow. Szkoły ludowej,

5.000 K dla Macierzy Cieszyńskiej;

5.000 K dla Koła T. S. L. uniwersytetu Jagiellońskiego;

10.000 K do rąk ks. arcybiskupa Bilczewskiego na budowę kościołów i kaplic;

5.000 K do rąk ks. biskupa Pelczara na budowę kościołów i kaplic

10.000 K gal. towarzystwu gospodarczemu na cele finansowo-gospodarskie, a mianowicie na szkoły dla kształcenia gospodyń wiejskich;

10.000 K krakowskiemu Tow. rolniczemu na cele oświatowo-gospodarcze;

10.000 K lwowskiemu Tow. ratunkowemu;

10.000 K krakowskiemu Tow. ratunkowemu;

5000 K na restauracyę kościoła św. Floryana w Krakowie.

Prócz tej fundacyi 300.000 K i rozdzielenia 120.000 K, uchwalono rozszerzenie etatu urzędników, wyznaczono znaczne remuneracye dla urzędników, polepszenie i zabezpieczenie bytu agentów i akwizytorów.

Z ruchu wyborczego.

Kandydatura p. Petelenza.

Kraków, 28 maja.

W wykonaniu uchwały delegatów wszystkich stronnictw narodowych zwołanem zostało na dzień wczorajszy zgromadzenie przeszło 300 wyborców z najrozmaitszych sfer z okręgu Wesoła do sali obrad Rady miejskiej. Zgromadzenie zagaił przew. komitetu mieszczańskiego poseł Jan Kanty Federowicz. W przemówieniu swem przedstawił szczegółowo pertraktacye, przeprowadzone z wszystkimi komitetami stronnictw narodowych w tym okręgu wyborczym i zawiadomił, że wszystkie komitety uznały, iż wobec niebezpieczeństwa utraty mandatu w okręgu Wesoła dla Koła polskiego należy wszelkiemi siłami popierać jedyną kandydaturę dotychczasowego posła z tego okręgu p. dra Ignacego Petelenza. Przewodniczącym zgromadzenia wybrano przez aklamacyę prof. dra St. Pareńskiego, poczem zgromadzeni ukonstytuowali się na podstawie jednomyślnej uchwały w komitet okręgowy do przeprowadzenia wyboru p. dra Ignacego Petelenza.

Po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusyi, w której zabierali głos pp. nadinżynier Peltz, nadinspektor Maywalt, radca dworu Biliński, prof. Sikorski, nadkom. Śnieżko, st. oficyał Liteszczak, urzędnik Tow. ubezp., Turowski i wielu innych, na wniosek posła J. Federowicza, komitet:

1) zatwierdził jednomyślnie prezydyum komitetu okręgowego „Wesoła" w osobach: posła Jana Kantego Federowicza, prof. dra Stan. Pareńskiego, Jana Armółowicza, dyr. Banku kraj., dra Miecz. Dembowskiego, lekarza, Mar. Bilińskiego, radcy dworu, Zygmunta Maywalta, nadinspektora, Wacława Potuczka, nacz. stacyi, Jana Peltza, st. inspektora, ks. dra Józefa Rychlaka, proboszcza parafii św. Mikołaja, Wład. Nowotarskiego, st. konduktora.

2) Dalej komitet uchwalił podzielić członków koła okręgowego na pięć sekcyi według grup zawodowych t. j. kolejową, pocztową, rękodzielniczą, robotniczą i ogólną.

3) Celem utrzymania kontaktu z komitetem głównym okręgowym wybrał komitet wykonawczy, złożony z prezydyum i 64 członków, delegując do komitetu wykonawczego 16 członków sekcyi kolejowej, 12 z pocztowej, 12 z rękodzielniczej, 12 z robotniczej oraz 12 z ogólnej.

4) Uchwalił wezwać wyborców okręgu „Wesoła" do solidarnego poparcia kandydatury dra Ignacego Petelenza, jako jedynego kandydata wszystkich stronnictw i komitetów narodowych.

5) Zwołać wielkie zgromadzenie przedwyborcze wyborców narodowych z okręgu „Wesoła", na którem kandydat wypowie swoje credo polityczne.

Walne zgromadzenie Towarzystwa rolniczego.

Kraków, 28 maja.

Jak już donieśliśmy w popołudniowem wczorajszem wydaniu naszego pisma, odbyło się wczoraj w Krakowie doroczne walne zebranie członków Towarzystwa rolniczego pod przewodnictwem prezesa Zdzisława hr. Tarnowskiego. — W zebraniu wzięli udział członkowie komitetu Towarzystwa, oraz delegaci Towarzystw rolniczych okręgowych. Ze Lwowa przybyli jako reprezentanci galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego pp. ks. Wit. Czartoryski, Aleksander Dąmbski, Jan hr. Mycielski i dr August Rodakiewicz; z Warszawy jako delegaci centralnego Towarzystwa gospodarczego p. Maryan Kiniorski; z Zarządu głównego Kółek rolniczych prezes Artur Cielecki i wiceprezes dr Bron. Dulemba, dalej reprezentanci studyum rolniczego uniwersytetu Jagiellońskiego, Gal. Tow. leśnego, Towarz. rolniczego dla księstwa Cieszyńskiego i innych.

Ponadto nadszedł cały szereg telegramów: od ministra Zaleskiego, radcy dworu Struszkiewicza, centralnego Towarzystwa gospodarskiego w Poznaniu, Rady kultury krajowej w Pradze.

Jako reprezentant ministra handlu i namiestnictwa był obecny na zgromadzeniu delegat p. Fedorowicz z sekretarzem namiestnictwa drem Wróblewskim, ze strony miasta prezydent dr Leo, oraz zastępca marszałka kraj. dr Pilat.

Obrady zagaił prezes Zdzisław hr. Tarnowski, witając przybyłych delegatów, poczem omówił szeroko działalność komitetu w ubiegłym roku. — W pierwszym rzędzie wprowadził komitet dodatek do „Tygodnika rolniczego" celem popularnego krzewienia wiedzy wśród włościan. — Dalej podniósł mowca wielkie straty, jakie ponieść musieli hodowcy bydła z powodu pryszczycy; komitet starał się je złagodzić przez domaganie się zmiany postanowień ustawy o tępieniu zaraz, oraz by szkody poniesione były wynagradzane. Nader pomyślnym był postęp asocyacyi w dziale spółek w handlu artykułami rolniczymi; obroty ich wynosiły w r. 1910 2,670.000 koron.

W ubiegłym roku zorganizował też komitet pierwszą spółkę producentów dla dostawy siana i słomy dla wojska. W ciągu roku 1910 powstały dwa dalsze Towarzystwa okręgowe: w Ropczycach i Gorlicach. Liczba członków wzrosła do cyfry 4125, w czem 328 Kółek i spółek rolniczych z 16.000 członków. Nakoniec podniósł mowca zasługi zmarłego wiceprezesa Towarzystwa, śp. Karola Czecza; wspomnienia tego wysłuchano stojąco.

W dyskusyi zabierali głos: ks. Nowak, inż. Stobiecki, który domagał się, aby podjęto kroki, zapobiegające dalszemu rozdrabianiu gruntów włościańskich, następnie pp. Tęcza i Tepper.

Z kolei powitał zebranych imieniem Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego wiceprezes ks. Witold Czartoryski, oraz prezes Kółek rolniczych p. Artur Cielecki.

Następnie przedstawił sprawozdanie z czynności komitetu Towarzystwa za rok 1910 sekretarz dr Raczyński, a dr W. Lewicki sprawozdanie komisyi rewizyjnej. Dr Lewicki podniósł konieczność utworzenia naczelnego krajowego organu dla administracyi agrarnej.

W dyskusyi zabierali jeszcze głos pp. Kocząb z Piekarówki, Sarna z Brzeszcza, Brochocki z Sobolowa, Siemieński z Bochni, Smagała z Trzciany, poczem przyjęto jednogłośnie sprawozdanie z czynności komitetu i uchwalono wnioski komisyi rewizyjnej, poczem obrady odroczono do popołudnia.

Po południu odbyły się wybory. Prezesem Towarzystwa rolniczego krakowskiego został wybrany ponownie jednogłośnie hr. Zdzisław Tarnowski. Dokonano następnie wyboru trzech wiceprezesów Towarzystwa, którymi zostali pp. prof. dr Julian Nowak, Władysław Długosz i Stanisław Konopka.

Wreszcie przystąpiono do wyboru dziewięciu członków komitetu Towarzystwa. Wybrani zostali ponownie pp. dr Henryk Dolański, dr Antoni Górski, bar. Jan Konopka, dr Witold Milieski, Antoni Smagała, zaś po raz pierwszy pp. Jan Budzyn, dr Witold Lewicki, ks. Hieronim Radziwiłł, Andrzej Średniawski.

Rozpoczęła się dalej długa dyskusya nad wnioskiem Towarzystwa okręgowego rolniczego w Tarnobrzegu, domagającym się budowy kanałów w Galicyi. Po dyskusyi wniosek jednogłośnie uchwalono.

P. inżynier Stobiecki przedstawił wnioski Tow. okręgowego krakowskiego, domagające się od Wydziału krajowego budowy kilku wapienników dla produkcyi wapna rolnego i wprowadzenia zniżonych taryf na przewóz tego wapna.

Wnioski uchwalono, wyrażono ubolewanie z powodu pokrzywdzenia zachodniej Galicyi przy rozdziale zapomóg rolniczych z powodu zawarcia traktatu z Rumunią i postanowiono domagać się, aby takie pokrzywdzenie na przyszłość nie miało miejsca.

Obrady zakończyły się około godziny 8 wieczorem.

Z sali sądowej.

O tajne stowarzyszenia.

Kraków, 28 maja.

Wczorajsza rozprawa przeciw sześciu Króiewiakom, oskarżonym o zakładanie tajnych stowarzyszeń, rozpoczęła się przesłuchiwaniem świadków.

Pierwszy zeznawał komisarz policyi dr Jasiński, podając szczegóły z przeprowadzenia rewizyi u aresztowanych. Następny świadek, p. Polzeniusz, szef firmy Karmańskiego, oświadczył, że nic nie wie o tem, by oskarżony Latour dopuścił się kradzieży na szkodę fabryki. To samo zeznał urzędnik fabryki p. Quadrat. Rzeczoznawca sądowy doc. dr Seńkowski oświadczył, że znalezione u oskarżonych rzekome materyały wybuchowe były zwyczajnemi kapslami, nie przedstawiającemi żadnego niebezpieczeństwa wybuchu. Co więcej, wskutek wilgoci kapsle te dawno już były nie do użycia.

Obrońca dr Heski postawił szereg wniosków, które jednak trybunał po naradzie odrzucił.

Pewną sensacyę wzbudziły zeznania komisarza Krupińskiego, który przyznał, że załączony do dowodów rzeczowych karabin i niektóre inne przedmioty, znalezione zostały nie 1 października 1910, lecz przy innych rewizyach, a nawet u innych osób. Na tem postępowanie dowodowe zamknięto. Po przemowie prok. dra Langa i adw. dra Heskiego, który w świetnym wywodzie wykazywał bezpodstawność aktu oskarżenia, przewodniczący trybunału radca Walter ogłosił następujący wyrok, skazujący Latoura i Meduskiego na 1 miesiąc więzienia, Radlińskiego i Chybowskiego na 14 dni; Jasiński i Głkowski zostali w zupełności uwolnieni. Latour został jednak uwolniony od zarzutu kradzieży farb w firmie Karmańskiego. Zasądzeni zostaną po odsiedzeniu kary wydaleni z granic Austryi.

Rzemieślnicze szkoły zawodowe.

Kraków, 28 maja.

Szkoła piekarska. Zakończenie roku szkolnego w uzupełniającej szkole zawodowej cechu piekarzy w Krakowie odbędzie się dzisiaj, w niedzielę. Uroczystość szkolną poprzedzi nabożeństwo w kościele OO. Misyonarzy na Kleparzu, poczem nastąpi rozdanie świadectw i nagród w szkole przy placu św. Ducha. Na uroczystość niniejszą zaprasza zarząd szkoły piekarskiej wszystkich pp. majstrów.

Szkoła introligatorska. Dnia 25 b. m. odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w zawodowej uzupełniającej szkole introligatorskiej. Na uroczystość tę przybyło wielu pp. majstrów introligatorskich, prof. uniw. dr Kopera, dr Chmiel, tudzież wielu nauczycieli krakowskich szkół przemysłowych.

Dyrektor szkoły, p. Jan Orczykowski, w przemowie swej zaznaczył, że szkoła powstała za inicyatywą p. Witolda Ostrowskiego, instruktora przemysłowego, a za gorliwem staraniem cechmistrza p. Piotra Repetowskiego; wyraził następnie młodzieży szkolnej uznanie, że niezmuszana przez nikogo pilnie do szkoły uczęszczała, p. Repetowskiemu, Jahodzie i innym pp. majstrom podziękował, że nietylko swych terminatorów pilnie do szkoły posyłali, ale często w ciągu roku dowiadywali się o ich postępy w nauce, że młodzież tę często do pracy pod szkołą zachęcali; wskazując im, że tylko inteligentny introligator może się oprzeć ogromnej konkurencyi krajów zachodnich.

P. Repetowski dziękował gronu nauczycielskiemu za żmudną a skuteczną pracę, Radzie miejskiej i Wydziałowi krajowemu za pomoc materyalną, pp. majstrom zaś, że go wspierali szczerze w jego staraniach o szkołę. Również serdecznie przemówił do młodzieży prof. dr Kopera i zachęcając młodzież do pracy nad sobą, dodał, że tych 44 pilnych i sumiennych uczniów, to 44 cegiełki do odbudowania ojczyzny.

Następnie odczytano klasyfikacyę uczniów i rozdano najpilniejszym uczniom nagrody, poczem zwiedzano wystawę prac uczniów. Szczególnie podobały się rysunki (nauczyciel p. Stanisław Wójcik). Od zwykłych kresek rozpoczynając, doszła młodzież do rysowania bardzo efektownych, często nawet prawdziwie artystycznych rysunków, potrzebnych w zdobnictwie introligatorskiem. Podziwiano także starannie i gustownie oprawione książki (nauczyciel fachowy p. Bonawentura Lenart). Wielkie wrażenie wywarło końcowe przemówienie p. Hałacińskiego, sędziwego majstra introligatorskiego, który oświadczył, że dotąd był przeciwnikiem tej szkoły, lecz na widok tak skutecznej pracy nauczycieli, będzie odtąd gorliwym jej orędownikiem.

Kronika.

Kraków, niedziela 28 maja.

Kalendarzyk kościelny: Augustyna i Emila.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 41; zachód o godz. 7 m. 32; długość dnia godzin 15 min. 51.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, skłonność do burz, mało zmienione, wschodnie mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu „Warszawianka", wiecz. „Bogaty wujaszek".

Teatr w parku Krakowskim: po południu „Krowoderskie zuchy", wiecz. „Przewodnik tatrzański".

Wycieczki:

Wycieczka „Eleuteryi" do Zielonek o 3 po południu.

Wycieczka przyrodnicza dla dzieci uniw. lud. o pół do 3 pop.

Wycieczka Tow. Wielkopolan parowcem do Niepołomic.

Wycieczka „Sokoła" podgórskiego statkami do Bielan.

Walne zebranie członków krak. Stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami (ul. Grodzka 52) o 11 przedp.

Odczyty:

Odczyt Kazimierza Kosińskiego w Kółku Sławistów U. U. J. o 11 przedp.: Estetyczne poglądy Euzebiusza Słowackiego.

Odczyt St. Pigonia: Wychowawcze wartości „Pana Tadeusza" w Collegium Novum, o godz. 10 rano.

Festyny:

Festyn ku uczczeniu pamięci dra H. Jordana w parku jego imienia.

Festyn w parku Krakowskim na cele Polskiego Związku uczniów rękodzielniczych.

Popisy straży ogniowej krakowskiej na boisku pozlotowem.

Match Cracovii z Nemzeti Sport-Club na boisku pozlotowem.

Match rezerwy Cracovii z Polonią o pół do 3 po poł.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Pierwsza wystawa niezależnych urządzona staraniem Związku powszechnego artystów malarzy i rzeźbiarzy w budynku przy placu św. Ducha, od godziny 10 rano do godziny 6 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Mój przyjaciel Tadzio", wiecz. „Faust" (występ Didura).

W poniedziałek 29 maja:

Kalendarzyk kościelny: Maryi Magd. i Teodozyi.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 40, zachód o godz. 7 m. 34; długość dnia godzin 15 min. 54.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Paweł I".

Teatr w parku Krakowskim: „Przewodnik tatrzański".

Uroczyste zebranie członków Tow. wzajemnych ubezpieczeń w sali własnej, o 11 przed południem.

Teatr miejski we Lwowie: „Skandal".

Jubileuszowy koncert chóru akademickiego odbył się wczoraj wieczorem w sali starego teatru przy udziale przybyłych na uroczystość starszych członków chóru. Wzmocniony w ten sposób chór wykonał szereg utworów nowszych i starszych pod batutą w części p. Wiktora Barabasza, w części p. Bolesława Walewskiego. Produkcye chóru wypadły znakomicie i zachwycały pełnią swego dźwięku. Solistką wieczoru była p. Karolina Pietraszewska, która bardzo pięknie wykonała szereg pieśni polskich kompozytorów. Sala była przepełniona.

Z teatru w parku krakowskim. Dziś odegrany będzie wodewil K. Krumłowskiego p. t. „Przewodnik tatrzański czyli nasi górale". Melodyjna muzyka, dowcipne kuplety i oryginalne tańce urozmaicają tę wesołą sztukę autora „Królowej przedmieścia". Po południu przedstawiony będzie po raz ostatni w tym sezonie wodewil: „Zuchy krowoderskie".

Z wystawy „Niezależnych". Wobec dużego zainteresowania ze strony publiczności wystawą „Niezależnych", komitet przeznacza na dziś, podobnie jak zeszłej niedzieli, niespodziankę dla zwiedzających, a to w postaci premium, które stanowić będzie jeden z olejnych widoków krakowskich art. mal. J. Zarzyckiego dla tego z gości, kto w dniu dzisiejszym za czterechsetnym biletem wstępu w cenie 60 hal. odwiedzi wystawę.

Komitet pragnąc przytem uprzystępnić szerszym warstwom nabycie bogato ilustrowanego katalogu, zniża cenę jego z 2 kor. na 1 kor. 50 hal.

Festyn ku uczczeniu pamięci dra H. Jordana odbędzie się dzisiaj w niedzielę w parku Jego imienia. Dochód przeznaczono na budowę domu im. Jordana, który będzie i bursą dla ubogich uczniów szkół średnich i miejscem wytchnienia i szlachetnej zabawy dla młodzieży szkolnej. Taki cel powinien zachęcić wszystkich Krakowian do licznego uczestnictwa, zwłaszcza, że komitet przygotował wiele niespodzianek i rozrywek, które każdemu uprzyjemnią pobyt w parku.

Sprawy miejskie. Komisya drogowo-kanałowa upoważniła na piątkowem posiedzeniu prezydyum miasta do wdrożenia pertraktacyi z Wydziałem krajowym, celem objęcia na własność i utrzymania dróg krajowych Kraków—Chełmek i Kraków—Baran, leżących na terytoryum Wielkiego Krakowa; uchwaliła budowę chodników w kilku ulicach, oraz zatwierdziła program rekonstrukcyi dróg w gminach przyłączonych, polecając na ten cel wstawić do przyszłej pożyczki kwotę 600.000 K.

Następnie zatwierdziła projekt budowy chodników asfaltowych w Rynku na przestrzeni między ulicą Grodzką a ul. Wiślną i ul. Grodzką a placem Maryackim, tudzież projekt uporządkowania ulicy Podwale od ul. Karmelickiej do ul. Zwierzynieckiej. Wreszcie zatwierdzono ofertę na budowę kanału przy ul. Smoleńsk, Szewskiej, Blich, Miodowej i Dietla.

Esperancki wieczór muzyczno dramatyczny urządzony przez krak. Tow. „Esperanto" odbędzie się we środę 31 b. m. w sali saskiej. W wieczorze przyjęli współudział pp.: H. Miętkówna (śpiew), prof. St. Bursa, J. Soja. prof. B. Wallek-Walewski i J. Rosenstock. Na zakończenie odegra trupa amatorska po esperancku jednoaktówkę Tristana Bernarda: „Pościg papy za córeczką".

Dom akademicki dla słuchaczek. Onegdaj odbył się wiec ogólno-akademicki w sprawie budowy domu akad. dla słuchaczek. Komitet budowy zdał sprawozdanie ze swojej półrocznej działalności. Komitetowi uchwalono absolutoryum, poczem po 2-godzinnej dyskusyi uchwalono komitet rozwiązać, a całą akcyę w sprawie budowy domu złożyć w ręce specyalnej sekcyi przy stowarzyszeniu „Jedność", które już odpowiednią akcyę rozpoczęło i zebrało początkowe fundusze.

Z życia młodzieży. We wtorek dnia 30 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu „Zjednoczenia" (Floryańska l. 14) odbędzie się odczyt p. Ludomiła Czerniewskiego p. t. „Młodzież a społeczeństwo starsze".

Morderstwo przy ulicy Szlak. Dotychczas, mimo energicznego śledztwa, mimo, że policya odstawiła pod zarzutem morderstwa do aresztów sądowych stróżkę Kuzarową i czeladnika stolarskiego Oborskiego, tajemnica zbrodni na Szlaku nie została wcale definitywnie wyjaśnioną. Nie można jeszcze powiedzieć na pewno, kto zabił ś. p. Sienicką.

Wedle dotychczasowego stanu śledztwa jest prawdopodobne, że zbrodniarz, który zamordował ś. p. Sienicką, zrabował około 2000 koron. Taką kwotę bowiem ś. p. Sienicka z kasy niedawno podniosła, a nie zbadano dotąd, na co ją mogła wydać. Prawdopodobnie kwotę tę miała w domu.

Rozkład jazdy. — Dyrekcya kolei donosi nam: W ostatnich dniach wydany został pierwszy dodatek do ściennego rozkładu jazdy. Dodatek ten otrzymać można bezpłatnie w kasie dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie kolei lokalnej Muszyna-Krynica. — Dyrekcya kolei donosi nam: Kolej lokalna Muszyna-Krynica ze stacyami, względnie przystankami: Muszyna, Muszyna miasto, Powroźnik, Krynica wieś i Krynica, zostanie dnia 29 maja b. r. oddaną do publicznego użytku. Na przystankach Muszyna miasto, Krynica wieś i Powroźnik bilety jazdy będą wydawać konduktorzy w pociągach.

Na nowej linii kursować będą na razie po trzy w sezonie kąpielowym zaś po cztery pociągi dziennie.

Zmiany na stanowiskach komendantów. Z Wiednia telefonują: Komendant korpusu lwowskiego Franciszek Schödler zostanie zamianowany inspektorem armii. Jego miejsce objąć ma dotychczasowy komendant IV dywizyi piechoty w Bernie feldmarszałek bar. Pflanzer-Baltin.

Śmierć podczas popisu pływackiego. Z Budapesztu telegrafują: 17-letni uczeń szkoły handlowej Michał Csipcsala wykonał wczoraj za zezwoleniem policyi skok pływacki z mostu Elżbiety do Dunaju, jako ćwiczenie do zawodów olimpijskich. Kilka tysięcy widzów przypatrywało się tej niebezpiecznej sztuce. Csipcsala skoczył z wysokości 30 metrów do Dunaju, ale ku przerażeniu widzów nie wypłynął już na powierzchnię wody. Próby wydobycia go były daremne. Csipcsala był znanym pływakiem popisowym i zdobył już kilka nagród.

Carskie podziękowanie. Z Petersburga telegrafują: Ukaz carski wyraża podziękowanie urzędnikom, którzy brali udział przy czynności rewizyjnej Neudhardta i Garina.

Mianowania. „Wiener Ztg" ogłasza: Minister sprawiedliwości zamianował w etacie departamentu rachunkowego wyższego sądu krajowego w Krakowie rewidentów rachunkowych, Pawła Budzynowskiego i Stanisława Krupickiego, radcami rachunkowymi.

„Gazeta Lwowska" ogłasza: Namiestnik zamianował komisarza skarbu, Ludwika Osuchowskiego, komisarzem powiatowym przy władzach politycznych w Galicyi.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych

Kraków, 27 maja.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron zwyż i stajnia): dr Ludwik Goldwasser z Myślenic, Kazimierz Hass z Keltsel (Czechy), Paweł Kolt z Laurahuty (Śląsk pr.) Kazimierz i Józefa Schmeizer z Wiednia, Stanisław Julia Mesinger z Antwerpii, Wojciech Mały z Monaco, Marcin Tuszyński z Konstantynopola, Franciszek Jarsky z Boekwitz, Wilhelm Eckler, Józef Böhmer z Wiednia, Władysław Müller z Pragi, prof. Józek Wyrobek z Dębicy, Mieczysław Wygrzywalski, Konstanty Jaworski z Krakowa, Marceli Szafrański z Miechowa, Bronisław Dieleniczowa z Tarnobrzega, Marya Szczepańska ze Lwowa, Józef Podobiński z Rzeszowa.

HOTEL KRAKOWSKI: Kazimierz Rzepecki z żoną z Żytomierza, Robert Mach Palmastein z żoną z Budziejowic, Roman Gdesz z Nowego Sącza, Stanisław Stawiński z Jaworznia, Zdzisław Elterlein z żoną z Liszek, Feliks Sandosz z Soboniowic, Maks Hirschfeld z żoną ze Lwowa, Stanisław Drobniewicz z Wadowic, Juliusz Holzer z Dobry, Stanisław Rezler, Franciszek Arndt z Zawiercia (Król. Pol), Wincenty Borkiewicz, Szymon Konarski z Słomnik (Król. Pol.), Paweł Daniluk z Sambora, Józef Zaczek z Wilna, Bronisław Misiorowski z Poznania, Jakób Madeński z Warszawy, Teofil Gadowski z Bochni, Franciszek Kolasa z Przemyśla, Stanisław Jakubowski z Łodzi, Maryan Szewczyk z Morawskiej Ostrawy, Jan Banach z Kołomyi, Antoni Sikora z Tarnowa, Michał Burzeński ze Lwowa.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski